

Muzeum Auschwitz: od ciekawości do empatii

Katarzyna Stec

Jak potwierdzają badania, dla większości młodych Polaków to właśnie wyjazd szkolny jest pierwszą wizytą w danym muzeum miejscu pamięci. Jest to też zazwyczaj pierwsze doświadczenie z miejscami upamiętniającymi wydarzenia II wojny światowej w ogóle.

Jakie zatem wyobrażenia o Auschwitz-Birkenau Miejscu Pamięci i Muzeum mają współcześni młodzi Polacy? Jakie znaczenia ma dla nich taka wizyta i jak weryfikuje ona wcześniejsze wyobrażenia? Poszukując odpowiedzi na powyższe pytania, zaplanowałam i zrealizowałam w latach 2008–2010 badania empiryczne m.in. wśród polskich uczniów szkół gimnazjalnych (13–16 lat) oraz szkół ponadgimnazjalnych (do 21. roku życia), odwiedzających Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Głównym etapem badań był sondaż wśród polskiej młodzieży szkolnej, zrealizowany przy wykorzystaniu ankiety audytoryjnej w dwóch momentach: przed wizytą w muzeum i po niej. Dodatkowym elementem były wywiady z przewodnikami muzeum oraz nauczycielami, którzy towarzyszyli młodzieży podczas wizyty. Badania empiryczne dostarczyły danych do zinterpretowania tego, jak polska młodzież szkolna wyobraża sobie, przeżywa i pamięta wizytę w muzeum i miejscu pamięci Auschwitz-Birkenau.

Obowiązek moralny

Młodzi ludzie traktują tę wizytę głównie jako doświadczenie edukacyjne. Na pytanie o to, czego przede wszystkim się spodziewają po wizycie w Auschwitz-Birkenau, najczęściej wymieniają

„chęć poznania miejsca/historii/prawdy, zobaczenia na własne oczy, dowiedzenia się więcej, zrozumienia lepiej tragedii, historii, zagłady”. Młodzi ludzie zorientowani wyłącznie na wiedzę, podkreślający edukacyjny i poznawczy walor wizyty, uznający ją za szczególną lekcję historii – stanowili 23 proc. w grupie badanej młodzieży, a tych, którzy wśród innych interpretacji wymieniali także wartość wychowawczą wizyty, było niemal 40 proc.

Określenia skoncentrowane na wymiarze edukacyjnym, takie jak: „dowiedzieć się”, „poznać”, „nowe, prawdziwe, rzetelne informacje” nie były zaskakujące, młodzi ludzie bowiem zwiedzali muzeum miejsce pamięci jako uczniowie podczas wyjazdu szkolnego. Najczęściej jest to dla nich lekcja historii w terenie, co zresztą potwierdziły ich odpowiedzi na pytanie o nadrzędną funkcję muzeów miejsc pamięci, którą według nich pełnią i powinny pełnić takie instytucje. Nieco ponad połowa badanej młodzieży wśród najważniejszych współczesnych zadań Auschwitz-Birkenau wskazuje jego rolę w przekazywaniu faktów z dziejów obozu, a w dalszej kolejności w pielęgnowaniu pamięci o ofiarach (37 proc.). To właśnie takie miejsca stanowią według uczniów, zaraz po szkole, najważniejsze źródło wiedzy o II wojnie światowej.

Doświadczenie edukacyjne to nie tylko zdobycie wiedzy, lecz także możliwość obcowania z autentycznym miejscem. Wartość przebywania w nim i poznawania go była łączona najczęściej z chęcią porównania i zweryfikowania posiadanej już wiedzy, przekonania się na własne oczy, doświadczania realnej historii i możliwością skonfrontowania tego, co się udało dowiedzieć z książek. Jeden z uczestników badania podkreślał: „Te muzea i ogólnie miejsce pamięci to jest namacalna historia. Bo to, co mamy w podręcznikach, to są suche fakty. A tutaj jednak da się przyjść i namacalnie dotknąć tej historii”.

► Uroczystości 70. rocznicy wyzwolenia na terenie byłego obozu koncentracyjnego Mauthausen; 10 maja 2015 roku



► Uroczystość pod tablicą upamiętniającą polskie ofiary obozu koncentracyjnego w Ebensee; 9 maja 2015 roku

Fot. Maciej Fokis

Młodzi ludzie wymieniali wśród oczekiwań także chęć konieczności oddania hołdu, wyrażenia szacunku, spełnienia obowiązku moralnego wobec ofiar, wyrażenia wdzięczności dla rodaków. Motywacja tego typu była charakterystyczna dla około 22 proc. badanych. Na taką interpretację zwracali uwagę także przewodnicy: „W niektórych zachowaniach przejawia się [...] coś takiego jak moralny obowiązek bycia tutaj i zapalenia świeczki, pomodlenia się, położenia kamyczka. Tak jak my chodzimy na cmentarze naszych bliskich, tak jest to w jakiś tam sposób cmentarz naszego narodu, pokolenia naszych dziadków”.

Element upamiętnienia młodzież postrzega wielowymiarowo. Z jednej strony Auschwitz-Birkenau to dla nich symbol ludobójstwa, zbrodni przeciw ludzkości. Upamiętnianie w tym kontekście ma znaczenie uniwersalne – odnosi się do ofiar obozu bez precyzowania ich pochodzenia narodowego, etnicznego czy religijnego. Taka interpretacja symboliki odwiedzanego miejsca była wśród młodzieży podawana najczęściej, zarówno przed wizytą, jak i po niej (ok. 40 proc. uczestników badania).

Z drugiej strony, mając możliwość wskazania, obok dominującej, także inne konotacje z Auschwitz-Birkenau, podkreślano, że to miejsce zagłady Żydów i symbol Holokaustu. Większość polskiej młodzieży kojarzyła również Auschwitz jako symbol męczeństwa narodu polskiego podczas II wojny światowej oraz obóz koncentracyjny dla więźniów polskich.

Część młodych ludzi stwierdzała, że wizyta wzbudziła w nich m.in. empatię i szacunek dla rodaków. Chodziło głównie o przeszłe pokolenia Polaków – poległych i tragicznie zmarłych. Towarzyszył temu zazwyczaj uproszczony obraz wojny – jako okresu bohaterskiej walki i męczeńskiej śmierci Polaków, co

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau to najliczniej odwiedzane polskie muzeum miejsca pamięci wśród wszystkich utworzonych na terenach byłych obozów koncentracyjnych i zagłady. W 2007 roku liczba zwiedzających po raz pierwszy przekroczyła 1 mln osób, a w 2014 roku wyniosła już do około 1,5 mln. Wśród odwiedzających to miejsce jedną z najliczniejszych grup jest polska młodzież szkolna.

potwierdzają przykładowe wypowiedzi uczniów: „Wizyta w tym miejscu [...] nauczyła mnie, żebyśmy byli pełni szacunku dla bohaterów narodowych”. Albo: „Mogłem oddać hołd pomordowanym przodkom naszego kraju, bohaterom i ofiarom wojny”.

Dla niektórych odwiedzane miejsce jest przede wszystkim atrakcją turystyczną, którą warto i należy zobaczyć, i to przekonanie stanowi dla nich główną motywację do wizyty (17 proc. badanych). Chcą przeżyć coś ciekawego, nadzwyczajnego. Jeden z przewodników podsumowuje: „Myślę, że ciekawość jednak też gra dużą rolę. Może jest to troszkę trywialnie powiedziane, ale młodego człowieka szokuje wszystko, co jest straszne, okropne, niesamowite. I ja myślę, że taka czysta ciekawość – no, [na przykład] jak wygląda ten piec krematoryjny. Jest coś takiego, że to miejsce samo w sobie szokuje i ta ciekawość jest: no, ja też tam byłem. Czyli możliwość [...] potwierdzenia, że to się zna, też jest ważna”.

Warto jednak podkreślić, że emocje związane z wizytą w muzeach miejscach pamięci, utworzonych na terenach poobozowych, są naturalną konsekwencją przekazywanych w takich miejscach wiadomości, także w wymiarze symbolicznym. Sama wizyta weryfikuje turystyczne oczekiwania zwiedzających. Spośród osób, które wcześniej podkreślały przede wszystkim atrakcyjność turystyczną miejsca, po wizycie większość wskazywała głównie na jej wymiar edukacyjny i emocjonalny.

Buty, włosy, zapach

Po upływie czasu w pamięci pozostają głównie wrażenia i emocje: zapamiętane obiekty, obrazy, zapachy czy dźwięki. Około pół roku po wizycie badani mówili: „Najbardziej utkwiły mi w pamięci włosy i buty ofiar Holokaustu, gdyż są one tak realne i prawdziwe, że ich widok przyprawia mnie o dreszcze”. Albo: „Pamiętam autentyczne przedmioty, które należały do osób przetrzymywanych w tym obozie”. Inna osoba: „Najbardziej zapamiętałam zapach tam panujący”.

Wizyta w muzeum miejscu pamięci niewątpliwie wywołuje emocje, które utrzymują się jakiś czas po zwiedzaniu i stają się wraz ze zdobytą wiedzą podstawą do refleksji o znaczeniu pamięci o przeszłości, przeszłych pokoleniach, o historii i jej wartości dla młodych ludzi. Obcowanie, choćby symboliczne, ze śmiercią, cierpieniem, szczególnie w ekstremalnych warunkach obozów koncentracyjnych i zagłady, wzbudza emocje, takie jak lęk czy niepokój, ale pośrednio też pobudza do refleksji.

Wizyta w Auschwitz-Birkenau w jakimś stopniu kształtuje uczucia jako świadome interpretacje emocji, uwrażliwia na problematykę śmierci, wywołuje empatię wobec drugiego człowieka i pobudza do refleksji nad systemem wartości. Ponadto wzmacnia postrzeganie muzeów miejsc pamięci zgodnie z ich zakładanymi funkcjami: edukacyjną i upamiętniającą, a redukuje interpretację tych miejsc jako atrakcji turystycznych. Jest też dla młodych doświadczeniem potwierdzającym prawdziwość historii i zachęca do jej upamiętniania. 🌸

dr Katarzyna Stec – socjolog, pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajmuje się badaniem odbioru muzeów miejsc pamięci wśród polskiej młodzieży